

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 360000 mk., z przesyłką pocztową 400000 mk., za granicą 650000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 18000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr przed tekstem 15000 mk. w tekście 20000 mk., za tekstem 6000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

ś. p.

Rotmistrz BOCHENEK
Rotmistrz ŁUKASIEWICZ
Porucznik ZAGÓRSKI
Wachmistrz Borzeński
i 9 ułanów
polegli w Krakowie w dn. 6 listopada w obronie Rzplitej
Hołd i cześć poległym na posterunku.

Dnia 9 listopada, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

Aleksandra Hryniewskiego

będą odprowadzone Msze św. w Rosi nad grobem i w Wilnie w Kośc. św. Trójcy o godz. 9-ej rano.

Brat.

Jutro P. T. G. „SOKÓŁ“

urządza tradycyjną towarzyską Wieczornię taneczną we własnym lokalu przy ul. Wileńskiej Nr. 10, na którą zaprasza członków i sympatyków. (Początek o godz. 8-ej w.)

Wydział.

Po strajku.

Rząd większości polskiej rozpoczął akcję naprawy skarbu Rzeczypospolitej Polskiej.

Cały naród z radością przyjął wiadomość o przedłożeniu pierwszego budżetu konstytucyjnego. Tem większą była radość narodu, że budżet ten wykazał nadwyżkę dochodów nad wydatkami.

Zdawała się być już bliska chwila uzdrowienia naszych stosunków gospodarczych, ale nie wszyscy tej chwili z utęsknieniem oczekują. Są sfery, które z niepokojem patrzą na uzdrowienie skarbu, bo wiedzą, że wtedy wpływ ich na masy ustanie, bo te masy rozumieją, kto doprowadził finanse państwa do porządku.

Trzeba więc było przeskoczyć uzdrowieniu stosunków, trzeba było zrobić coś, co by zepsuło plany rządu i pozostawiło nadal państwo pod znakiem niepewnej przyszłości.

Ludzie, którym nie na rękę była naprawa, to są nasi socjaliści, ludzie którzy mają dużą praktykę w dezorganizowaniu życia narodowego, więc dla osiągnięcia swego celu, którym jest stawianie przeszkód rządowi, mieli już wypróbowane środki.

Środkiem najstraszniejszym, najbardziej skutecznym w takich wypadkach jest strajk powszechny. Ogłoszono więc strajk powszechny. Spodziewano się, że staną koleje, że nie będą funkcjonowały urzędy, że kraj cały zostanie ogłodzony.

A głód to najlepszy sprzymierzeniec wywrotowców. Wszak rewolucja rosyjska rozpoczęła się od wołania „Chleba!.. Wszak bolszewicy też panowanie swe rozpo-

częli pod hasłem: „Chleba, mira, swobody“.

Jednak zamiary socjalistów nie zostały wykonane. Okazało się, że siła atrakcyjna hasła demagogicznych jest mniejsza niż powszechnie dotychczas przypuszczano.

Nie udało się to, o co największy wrogom rządu chodziło, nie udało się ogłodzenie miast. Koleje funkcjonowały, urzędy pracowały, strajk poza Krakowem nigdzie nie dał się dotkliwie odczuć.

Głodu nie było, a więc masy nie wyszły na ulicę.

Strajk został przegrany. Wykazał, że stronnictwa socjalistyczne nie mają posłuchu w masach. Wprawdzie w wielu miastach strajkowano, ale strajkowano niechętnie, jakby pod przymusem, nigdzie nie było widać powszechnej woli do strajku.

Jeszcze jeden, dwa dni, a strajk by zamarł, ludzie powrócili by do pracy wbrew woli przywódców.

Nic więc dziwnego, że przywódcy czując własną słabość musieli się zwrócić do Rady Ministrów z ofertą zakończenia strajku. Zgoda Rady Ministrów na warunki postawione przez przywódców opozycji jest uważana za zwycięstwo strajkujących. W istocie jest inaczej. Rząd zgodził się na demilitaryzację kolei i na zniesienie sądów doraźnych, gdyż jest rzeczą zrozumiałą, że zarządzenia takie jak militaryzacja kolei i sądy doraźne są potrzebne tylko w czasie strajku, o ile zaś strajk ustanie, to samo przez się rozumie, że i te zarządzenia staną się zbędne, a więc muszą być zniesione.

O ileby istotną przyczyną strajku były militaryzacja kolei i są-

dy doraźne a celem strajku ich zniesienie, w takim razie strajk był bezzelowym, bo samo zaprzestanie strajku spowodowałyby automatycznie usunięcie tych zarządzeń.

W istocie przyczyna strajku była inna: chodziło o zdeorganizowanie życia gospodarczego i przez to zmuszenie rządu większości polskiej do ustąpienia.

Ten cel nie został osiągnięty, a więc strajk został przegrany.

Wpływy socjalistyczne stają się coraz mniejsze. Już wybory do Sejmu i Senatu to wykazały. Dziś mamy tego jeszcze dosadniejszy dowód.

Kiedy socjaliści próbują w czyn wprowadzić swe teoretyczne postulaty, zawsze musi się wykazać fiasko ich poczynań.

Dotychczasowi ich zwolennicy rozbijają się na dwie grupy. Jedni, bardziej rozsądni przekonują się, że postulaty te są niewykonalne i idą na prawo, inni idą na lewo w objęcia komunistów.

Pierwszy wypadek widzimy w Wilnie, gdzie szereg fabryk i zakładów wystąpiło ze związków socjalistycznych i przystąpiło do pracy wbrew nakazowi urzędowych opiekunów klasy robotniczej. Drugi wypadek widzimy w Krakowie. Tam tłum obalił chwilowo władzę legalną, która okazała się niudolna, ale też po obaleniu władzy nie zatrzymał się w ramach zakreślonych przez umiarkowanych socjalistów, a poszedł dalej, nie usłuchał nawet nakazu o odwołaniu strajku i wymknął się z rąk przywódców.

To samo było w Rosji. I tam tłum rozagitowany przez socjaldemokratów mieniszewików i socjalrewolucjonistów w większości poszedł w końcu pod komendę bolszewików, a w mniejszości oprzytomniał i poszedł do stronnictw narodowych.

U nas w Polsce, szczęśliwie, w chwili obecnej większość narodu jest daleka od hasła walki klasowej, a ta mniejszość, która tym hasłem do dnia dzisiejszego holdowała, po strajku w przeważnej części oprzytomniała i rozumiała na jakie drogi przywódcy ją prowadzą.

Obecny strajk powszechny był poniekąd pożyteczny dla społeczeństwa. Był to piorun, który oczyścił atmosferę nabrzmiałą chmurami.

Po strajku obóz narodowy jesz-

cze się zwiększył, chociaż z drugiej strony zwiększył się też obóz wyraźni wrogowie państwu, występujący pod sztandarem komunizmu.

Ale zawsze lepiej mieć wrogów wyraźnych, niż zamaskowanych. Dziś wiemy, że pewna nieliczna część społeczeństwa walczy otwarcie z państwem. I my musimy z nią walczyć.

Walka musi być energiczna. Każdy najmniejszy objaw słabości może grubo zaszkodzić.

Rząd większości polskiej winien zrozumieć, że żyjemy w przełomowej chwili, kiedy chodzi o byt państwa i w stosunku do jego wrogów powinien zastosować silną rękę.

W stosunku do wrogów nie może być żadnych ustępstw. „Kiereńszczyzna“, strach przed prądami wywrotowymi może doprowadzić tylko do klęski.

Rząd musi wykazać swą siłę. Ma za sobą większość społeczeństwa, a to jest dostatecznym poparciem.

Wszelka akcja antypaństwowa musi być siłą zgnieciona.

S. Kodź.

Sejm i Rząd.

Ustawa o waloryzacji.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Min. Kucharski oświadczył w Komisji Skarbowej iż zgadza się na omawianie projektu ustawy o zastosowaniu stałej jednostki podatkowej według pierwotnego przedłożenia rządowego, t. j. pozostawiając frank szwajcarski jako jednostkę przy wymiarze podatku. Komisja Skarbowa we czwartek rozpoczęła szczegółowe obrady nad tą sprawą.

Wiadomości telegraficzne.

Cena chleba w Warszawie.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Od czwartku wydział Zaopatrywania m. st. Warszawy podniósł cenę chleba do 45000 mk. za kilo.

Zarząd klubu sprawozdawców sejmowych.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Na dorocznym walnym zebraniu Klubu Sprawozdawców sejmowych wybrano nowy zarząd w którego skład weszli: pp. Giełżyński jako prezes (Kurier Polski), Wierzyński jako wiceprezes (Gazeta Po-

raną) Do Wydziału zaś weszli pp. Osbergerowa, Klejman, Przesiecki, Sachnowski i Dzierzbicki.

Uczczenie poległych politechników.
WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) W ciągu b. m. odbędzie się w Politechnice Warszawskiej uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej ku pamięci studentów Politechniki.

Podrożenie tramwajów w Warszawie.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Od czwartku tramwaje podrozały do 20 tysięcy mk. za jednorazowy kurs w dzień. Kurs jazdy nocnej podwyższono do 40 tysięcy mk.

Z Białorusi sowieckiej.

MIŃSK, 8.XI. (A. W.) Źródła sowieckie podają, że dnia 1 b. m. notowano w Mińsku 5811 bezrobotnych. Ludność Mińska wyraża się obecnie cyfrą 36800 mieszkańców zdolnych do pracy. Procent bezrobotnych wynosi więc 14,5 pr.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 8 listopada 1923 r.

Złoto ruble 1.025.000.

Listy zastawne i papiery wartościowe. L. Z. Wileń. Banku Ziem. 4.800.000.

Akcje Wileńsk. Pryw. Banku Handl. 38.000—37.000.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Warszawa giełda urzędowa: z 8.XI. Dolary kanadyjskie 1650000, Dolary St. Zj. 1750000—1700000, Przekazy. New York 1750000—1720000, Londyn 7800000—7575000, Paryż 100750, 97000—98000, Wiedeń 21,70—24,00, Praga 50750—49800, Włochy 77500—75500, Belgia 86400—84000, Szwajcaria 818000—301000, Frank złoty 338000, Miljonówka 38000—41000, Pożyczka złota 168000—180000, Bony złote 238000—250000.

BERLIN, 8.XI. (A. W.) Berlińska giełda urzędowa. Przekazy: New York 628425000000—631575000000, L o n d y n 2798000000000—2807000000000, Paryż 18446000000, W ł o c h y 27980000000—28070000000, Belgia 29923000000—31077000000, Szwajcaria 111720000000—112280000000.

Reforma walutowa w Gdańsku.

GDANŃSK, 8.XI. (A. W.) Jeszcze w bieżącym tygodniu przedłożony będzie sejmowi gdańskiemu projekt w sprawie zaprowadzenia waluty guldenowej. W myśl paragrafu tej ustawy podkładem owej waluty mają być hipoteki, zapisy, obligacje, należności w kasach oraz ubezpieczenia na życie, renty i t. p. O ile Gdańsk będzie miejscem wypłaty, żądania opiewające na marki niemieckie przeliczone będą według kursu z dnia 2 stycznia 1924 r. na guldeny gdańskie. W ten sposób wierzytel otrzymałby za 10.000 mk. według kursu z dnia 8 listopada 1923 r. 140.000-a część feniga guldenowego.

ZMIANA LOKALU.

Biuro T-wa

NAFTOLEJ

mieści się obecnie

przy ul. Portowej 4/6.

Telef. biura 825.
składu 826.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Ostatnie wiadomości o zajściach krakowskich.

Wyjaśnienie gen. Szeptyckiego w Komisji Wojskowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji wojskowej był obecny Min. Spr. Wojsk. gen. Szeptycki, celem dania wyjaśnienia w sprawie wypadków krakowskich.

P. Minister oświadczył, że przed miesiącem wydał rozkaz do dowódców poszczególnych D. O. K. dając im wolną rękę w prowadzeniu garnizonów i włożył na nich odpowiedzialność za utrzymanie porządku. Rozkaz ten został w ostatnich dniach powtórzony. Garnizon krakowski został na rozkaz gen. Czikiela wzmocniony przez batalion 16 p. p., którym dowodził kap. Pobiedziński.

Dn. 6 listop. o godz. 10. min. 30 rano komendant obozu warownego Kraków pułk. Bekier wydał rozkaz, aby batalion ten stanął na ul. Dunajewskiego do asystencji władzom cywilnym. Należy zaznaczyć, że porządek asystencji według ustaw jest taki, iż do władz cywilnych należy rozporządzenie wojskiem, aż do chwili wydania rozkazu użycia broni. Jednocześnie przepisy wymagają, aby wojsko było zgrupowane oddzielnie i nie mieszało się z tłumem. W tym wypadku komisarz policji wezwał wojsko do wzmocnienia kordonu policji, który osłaniał dojście do domu robotniczego; zgodził się na to kap. Pobiedziński wbrew instrukcjom wojskowym.

Użycie wojska do wzmocnienia kordonu policji stało się przyczyną katastrofy. Tłum otoczył wojsko i rozbroił je. O tem, że żołnierze oddali broń dobrowolnie p. Minister niema ani jednego meldunku. Zaznaczyć należy, że kap. Pobiedziński został aresztowany. W toku dyskusji wyjaśniło się, że tłum poniósł na rękach kap. Pobiedzińskiego, który jednakże nie pozwolił się obronić i w celu uwolnienia się strzelił w powietrze.

Po rozbrojeniu piechoty zawezwano 2 szwadrony linjowe i jeden szwadron karabinów masz. Kawalerja szarżowała w konnym szyku, by rozproszyć tłum.

P. Minister z naciskiem stwierdza, że ze strony oddziałów kawalerji nie padł ani jeden strzał.

Szwadron szarżujący przyjęty został strzałami z okien, balkonów, dachów i hotelu Krakowskiego. Według dotychczasowego meldunku pierwszy strzał padł z hotelu Krakowskiego. Pojawiły się wiadomości, że wyruszył 2 samochody pancernie, p. Minister jednak dotychczas ma meldunki o jednym, który strzelał, ale po pewnym czasie zepsuł się. Szofer został zabity, strzelający ciężko ranny, a następnie dobit przez tłum.

W końcu rozpoczęła się walka wręcz między wojskiem a robotnikami. Walkę tą przerwano z polecenia wojew. Gałęckiego, który dał je gen. Czikielowi.

Jest to ze strony gen. Czikiela postępowanie wbrew przepisom, gdyż z chwilą użycia broni on tylko mógł rozporządzać wojskiem.

Wieczorem był u gen. Czikiela pos. Bobrowski, żądając zaprzestania dalszej walki. Obecnie broń została zwrócona do składów, samochód zaś został zwrócony, ale bez karabinu maszynowego.

Według raportu gen. Żeligowskiego, który oblicza siły demonstrantów na 500 karabinów, siły wojska są dostateczne.

Postępowaniem swem zwinął również pułk. Bekier dlatego, że nie był obecny na miejscu a wydawał rozkazy telefonicznie.

Następnie posłowie zadawali p. Ministrowi szereg pytań, na które p. Minister udzielał odpowiedzi. Z dalszych odpowiedzi p. Ministra wynika, że pos. Marek zwrócił się do p. Ministra spr. wewn. Kiernika i ten wydał rozkaz wojewodzie aby zaprzestać walki.

W chwili gdy p. Minister odpowiadał na pytania pos. Rabskiego (Zw. L. N.) poseł Barlicki (P. P. S.) zaczął rzucać obelgi pod adresem interpelanta i jego kolegów. Poseł Załuska (Zw. L. N.) odezwał się wtedy z miejsca: „Moglibyście się zachowywać spokojnie, bo macie brudne ręce, splamione krwią żołnierza polskiego“.

Ta odpowiedź posła Załuski na bezczelne zaczepki wywołała burzę na lewicy. Rozwścieczony poseł Malinowski (P. P. S.) rzucił się z pięściami ku prawej stronie, a z nim kilku posłów z lewicy. Awanturującego się posła po chwili uspokojono i koledzy jego wyprowadzili go z sali posiedzeń.

Po wyjaśnieniach p. Ministra rozpoczęła się dyskusja. Rozpoczął ją pos. Załuska, który wskazał na to, że w Krakowie został obrażony honor armji i sztandar państwa, a dokonały tego elementy zorganizowane. Należy wyjaśnić rolę posłów socjalistycznych w całej akcji.

W myśl dalszych wywodów postawił następującą rezolucję: „Po wysłuchaniu sprawozdania p. Ministra Spraw Wojsk. w sprawie zajść krakowskich dn. 6 b. m., w których ponad wszystkim góruje fakt nieposłuchania władzy wojskowej i niebawomych ataków z bronią w rękę zbrodniczych grup z pośród tłumu, ataków, które spowodowały ciężkie rany i śmierć wielu bohaterskich oficerów i żołnierzy, komisja wojskowa wzywa rząd, a w szczególności p. Ministra Spraw Wewn. do przeprowadzenia śledztwa w sprawie oburzającej zbrodni krakowskiej i ukarania winnych zgodnie z względami na bezpieczeństwo Rzeczypospolitej i sztandarem jej armji“.

Posłowie lewicy usiłowali bronić demonstrantów starając się przedstawić ich jako obrońców prawa przeciw bezprawiu władz. Posłowie prawicy wskazywali na odpowiedzialność P. P. S. za wydarzenia krakowskie. W rezolucje uchwalono rezolucję pos. Załuski 16 głosami przeciwko 11. Rezolucję pos. Liebermana natomiast odrzucono.

Dla uczczenia poległych oficerów i żołnierzy komisja uchwalila złożyć wieńce na grobie i wysłać na pogrzeb delegację złożoną z członków prezydium komisji, mianowicie posłów: Mączynskiego, ks. Nowakowskiego, Kościółkowskiego, Facky, Pieniżka i Anusza.

Żałobne posiedzenie Sejmu.

Dziś o godz. 4 po poł. odbędzie się żałobne posiedzenia Sejmu poświęcone uczczeniu pamięci pomordowanych w Krakowie oficerów i żołnierzy.

Delegacja p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Imieniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej weźmie udział w pogrzebie generalny adjutant pułk. Zaruski, który w imieniu p. Prezydenta złoży na każdej trumnie wieńce.

Delegacje Senatu na pogrzeb ofiar.

W pogrzebie poległych w Krakowie oficerów i żołnierzy weźmie udział delegacja Senatu w osobach senatorów: Godlewskiego, Adelmana i Nowaka.

Wczoraj wieczorem wyjechał do Krakowa z polecenia Marsz. Trampeńskiego sekretarz p. Marszałka, który złoży w jego imieniu kondolencja 8 pułkowi ułanów.

Pogrzeb ofiar cywilnych.

Pogrzeb ofiar cywilnych odbył się wczoraj o godz. 2 po poł. bez udziału przedstawicieli władz i wojskowości.

Socjaliści nawołują do anarchji.

Donoszą z Krakowa, że podczas konferencji władz z p.p. Bobrowskim i Horkiem oświadczyli oni, iż muszą zwołać zebranie publiczne robotników by oznajmić im o likwidacji strejku. Wice-minister Olpiński udzielił im pozwolenia na odbycie jednego zebrania na rynku. Ci jednakże zorganizowali kilka zebrań, na których przemawiało kilku posłów socjalistycznych, dowodząc, że strajkujący odnieśli zwycięstwo, na co tłum odpowiedział sprzeciwem i gwizdaniem. Mówcy dowodzili wówczas, że strajk nie udał się, gdyż Warszawa i Łódź zawiodły. Kiedy oznajmiono, że we czwartek przystąpią wszyscy do pracy tłum odpowiedział okrzykiem: Hańbal! Jakże zwycięstwo? Gdzie zwycięstwo? Skandal! Wówczas jeden z posłów socjalistycznych wezwał zebranych do zachowania broni, która może przydać się jeszcze na później, ponieważ w razie nie można jeszcze przystąpić do tworzenia Republiki robotniczej.

Rola P. O. W. i Strzelca podczas zajść.

W wypadkach krakowskich wybitny udział wzięli członkowie organizacji P. O. W. i Strzelca. Szli oni dalej w swych zamierzeniach niż oficjalni przywódcy P. P. S., mając broń przygotowaną. Pierwsi też napadli na wojsko i polię.

Zaprzeczenie Strzelca, które dziś ukazało się w „Naprzodzie“ jest czysto formalne i zrzuca odpowiedzialność tylko z zarządu organizacji. Istnieje szereg świadków, którzy widzieli jak ze związku strzeleckiego, mieszcącego się przy ul. Florjańskiej 53, w historyczny dzień wtorkowy o bardzo wczesnej godzinie wynoszono broń i amunicję. Podczas zajść na ul. Dunajewskiego przed domem robotniczym rozdawali amunicję młodzi żydzi.

Aresztowanie delegatów kolejarzy.

W Krakowie trwa w dalszym ciągu strajk kolejarzy. Dziś w południe delegacja kolejarzy zwróciła się do dyrektora Prachtla z żądaniem amnestji dla strajkujących, a wydaleniem tych, którzy podczas strajku pracowali. W odpowiedzi na to rząd centralny wydał nakaz aresztowania delegatów.

KRAKÓW, 7.XI. (Pat.) Według ostatnich doniesień w 8 pułku ułanów zabici zostali: rotmistrz Bochenek, podporucznik Zagórski, wachmistrz Borzeński i 9 szeregowych, ciężko ranni pułk. Bzowski, porucznik Osieciński, por. Rodziewicz, por. Sępowski, por. Pisula, por. Włodzimierski, por. Trenkwald, lej ranni por. Niesiołowski, ppor. Ungehner, rotm. Słotwiński i 10 ułanów rannych ciężko a 40 leżej rannych, dwóch szeregowych innej broni zabitych 61 koni zabitych lub zaginionych, 70 ciężko rannych. Siódma rozbieganych koni demonstranci pocięli nożami. Strajk znajduje się w końcowej fazie likwidacji: elektrownia, gazownia i tramwaje uruchomione, wodociągi funkcjonowały bez przerwy, w mieście spokój, posterunki posterunki policyjne objęła służba bezpieczeństwa publicznego. Liczby zabitych i ciężko rannych osób cywilnych nie ustalono, prawdopodobnie zabito 13 osób. Celem ustalenia dalszego postępowania pełniący obowiązki wojewody wice-minister Olpiński wraz z gen. Żeligowskim tymczasowym dowódcą okręgu krakowskiego zwołał konferencję przedstawicieli władz. We środę popołudniu robotnicy odstawił władzom wojskowym samochód pancerny, którym zawiadnęli w czasie rozruchów.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Minister Kiernik oświadczył przedstawicielowi „Gazety Warszawskiej“, że przy zlikwidowaniu wypadków Krakowskich rząd zdecydowany jest użyć jak najenergiczniejszych środków. Energia nie ma polegać na dalszym rozlewaniu krwi. Winnymi zajmą się prokuratorja i sądy. Z okazji tego oświadczenia „Gazeta Warszawska“ pisze: „Wyników dochodzenia prokuratorjalnego społeczeństwo oczekiwac będzie z największą niecierpliwością“. Komunikat urzędowy stwierdza, że dzięki zarządzeniom władz w Krakowie

Rozruchy antyżydowskie w Berlinie.

BERLIN, 7.11. Pogromy żydowskie jakie miały miejsce w ciągu wczorajszego dnia, trwały przez całą noc. Dziś we wszystkich częściach miasta powtórzyły się rozruchy antyżydowskie. Według ostatnich informacji dzisiejsza noc zapowiada się bardzo burzliwie. Dotychczas tłum splądrował przeszło 1000 sklepów wszelkiego rodzaju, przeważnie piekarskich i żywnościowych. Agitacja na ulicach przybiera formy coraz ostrzejsze. Przebieg wykroczeń i wielka ich liczba wskazują na to, że przeprowadzane są one według planu, ustalonego z góry. Najczęściej na

nastąpiło zupełne uspokojenie. Broń wojskową, zabraną podczas walk ulicznych, odebrano robotnikom zarówno jak i samochód pancerny. Oddziały milicji robotniczej zastąpione zostały przez policję państwową, która pełni normalną służbę. Pogrzeb oficerów i żołnierzy odbędzie się uroczysto na koszt państwa. Minister Kiernik wydał rozporządzenie aby wszystkie gmachy rządowe w Krakowie wywiesiły w dniu pogrzebu 9 listopada, flagi państwowe, opuszczone, do połowy masztu. Prezydent wysłał na pogrzeb swego przedstawiciela, który złoży w jego imieniu na każdej trumnie wieńce. Na pogrzeb przybędą delegacje sejm, senatu i władz centralnych.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Wobec powrotu kolejarzy do pracy, Szeptycki wydał rozkaz anulujący rozporządzenie o militaryzacji kolei dystryktu Warszawskiej, Poznańskiej, Lwowskiej i Stanisławowskiej.

WARSZAWA, 8.XI. (Pat.) Pau Prezydent Ministrów Witos wysłał następujące dwie depeche do Krakowa:

1) General Żeligowski, dowódca korpusu krakowskiego. Proszę Pana Generala o wyrażenie imieniem rządu rodzinom poległych oficerów i żołnierzy wyrazy głębokiego współczucia. (—) Witos.

2) Dowództwo 8 p. uł. Ubolewam głęboko nad stratą poniesioną przez pułk wskutek tragicznych śmierci oficerów i żołnierzy poległych w dniu 6 b. m. Przesyłam pułkowi w imieniu rządu wyrazy głębokiego współczucia.

(—) Witos.

KRAKÓW, 8.XI. (Pat.) Stanowcze zarządzenie władz wojskowych i cywilnych doprowadziły do całkowitego uspokojenia miasta w ciągu ubiegłej nocy. Wszystkie broń wojskowa zabrana w czasie walk ulicznych została odebrana.

gdyż choć wojskowo dobrze są zorganizowani różnią się jednak bardzo politycznie. Północno-niemieckie organizacje dają do dysktury z generałem Seecktem na czele, bawarscy prawnicy wysuwają Erhardta lub Ludendorfa.

BERLIN, 8.11. (A. W.) Brak żywności w Berlinie doprowadził do tego, iż z jednej strony ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrosły niemal dwukrotnie w ciągu ostatnich 3 dni, np. funt mięsa mrożonego w gorszym gatunku 130 miliardów, w lepszym 160 miliardów, funt jarzyn przeciętnie 14—16 miliardów, z drugiej zaś strony pojawiło się na rynku w ogromnej ilości mięso końskie rozchwytywane łakomie przez zgłodniałą ludność. Funt tego mięsa kosztuje około 20 miliardów. Pojawiły się też na rynku, co prawda w nieznacznej ilości preparaty z mięsa psiego: pieczone mięso psie kosztuje 25 miliardów, smalec psi 40 miliardów za funt.

Dzień polityczny.

Sprawa odszkodowań.

PARYŻ, 8.XI. (A. W.) Ambasador francuski przedłożył sekretarzowi stanu Hughesa warunki na których Francja godzi się na zwolnienie konferencji rzeczoznawców: 1) Konferencja ma mieć za zadanie tylko stwierdzenie zdolności płatnej Rzeszy Niemieckiej, 2) Konferencja nie może mieć żadnej kompetencji rozstrzygania sprawy okupacji Zagłębia Ruhr lub zabezpieczenia zastawów, 3) Nie może badać tranzakcji między przemysłowcami niemieckimi a władzami okupacyjnymi.

PARYŻ, 8.XI. (A. W.) „Daily Mail“ donosi: Ambasador angielski w Paryżu otrzymał od p. Poincaré'go krótką notę w sprawie komisji ekspertów. Nota ma formę listu osobistego do lorda Crew z którym Poincaré porozumiewał się co do zakresu działalności omawianej komisji.

Ustalenie granicy polsko-rosyjskiej.

WARSZAWA, 8.XI. (A. W.) Według wiadomości z kół urzędowych pomiary granicy polsko-rosyjskiej są na ukończeniu. Pozostało do przemierzenia jeszcze około 100 kilometrów na odcinku polskim. Prace te ukończone zostaną w najbliższych miesiącach, pomimo wielkich trudności technicznych jakie są napotymane przy wytyczeniu granicy na tym terenie. Na zjeździe techników mieszanych komisji granicznych zastanawiano się nad ustaleniem na mapach granic rzecznych i wykreśleniu głównego nurtu Niemna. Poza tem omówiono tam obszernie kilkanaście spraw technicznych.

Nowa koncepcja polityczna sowietów.

MOSKWA 8.XI. (A. W.) Prasa sowiecka obszernie omawia najnowszą koncepcję polityczną rządu sowietów utworzenia sojuszu, obejmującego Japonię, Rosję i Niemcy. Inicjatorem tej myśli jest podobno Joffe, który podczas ostatniej swej bytności w Japonji starał się wysondować grunt u władz japońskich i skłonić je do udziału w sojuszu. Jednakże misja jego nie doznała w Japonji życzliwego poparcia. „Izwestija“, urzędowy organ rządu sowieckiego piszą, że myśl sojuszu japońsko-rosyjsko-niemieckiego powstała w Japonji po ostatniej katastrofie. Rząd sowiecki w zasadzie nie byłby przeciwny takiemu związkowi. Japonja jednak musi przedsięwziąć przede wszystkim odpowiednie kroki aby dobre stosunki sąsiedzkie Japonji i Rosji na brzegach Oceanu Spokojnego stały się wreszcie faktem realnym.

Teatr Polski	Teatr Wielki
(Lutnia)	(na Pohulance)
Dziś	Dziś
„Mistrz“	„Królowa
Bahra	Kinematografu“
z udziałem	operetka Gilberta
K. Adwentowicza	Jutro
Początek o 7 1/2 w.	„Eugenjusz Onegin“
	oper. Czajkowskiego
	Początek o 7 1/2 w.

Sytuacja w Niemczech.

BERLIN, 7.11. (Pat.) Pomimo obaw zamachu prawników dzień dzisiejszy przeszedł w całych

Niemczech spokojnie. Jednolite wystąpienie radykałów prawniczych zdaje się być wątpliwe,

Spis ludności w Ziemi Wileńskiej.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 sierpnia r. b. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 90 poz. 707) odbędzie się dnia 31 grudnia r. b. spis ludności w powiatach Wileńsko Trockim, Święciańskim, Oszmiańskim oraz w części powiatu Braślawskiego włączonych z byłego państwa neutralnego polsko litewskiego.

Powszechny spis ludności, przeprowadzony w całej Polsce dnia 30 września 1921 roku, nie mógł objąć tego obszaru, jako wówczas jeszcze nie wchodzącego w skład Polski. W ten sposób w wynikach spisu powszechnego 1921 roku powstała luka, którą dziś dopiero można będzie zapłacić.

Główny Urząd Statystyczny rozpoczął już pracę nad przygotowaniem zamierzonego spisu. Akcją spisową na miejscu kierować będą władze miejscowe t. j. Starostwa oraz Komisarz Rządu na m. Wilno. Przeprowadzać spis będą komisarze spisowi, z których każdemu przydzielony zostanie jeden okręg spisowy, obejmujący około 250 osób.

Zakres spisu, podobnie jak przy spisie powszechnym 1921 roku, będzie bardzo szeroki i obejmować będzie: 1) spis mieszkań; 2) spis ludności i gospodarstw domowych, przytem ludność badana będzie pod względem płci, wieku, stosunków rodzinnych i położenia w gospodarstwie domowym, stanu cywilnego, miejsca urodzenia, czasu pobytu, wyznania, języka ojczystego, narodowości, obywatelstwa, stopnia wykształcenia, ułomności fizycznych (kalectwo, ślepotę, głuchoniemota), wreszcie zawodu i stanowiska społecznego; 3) spis nieruchomości i budynków mieszkalnych oraz innych zamieszkiwanych; 4) spis żywego inwentarza (konie, osły i muły, bydło rogate, owce, trzoda chlewna, drób, pszczoły); 5) spis gospodarstw rolnych, ogrodowych, leśnych i t. d.; 6) spis miejscowości (osiedli ludzkich), z podaniem ich odległości od najbliższego miasta, stacji kolejowej, urzędu pocztowego, parafii i t. d.

Zakres zamierzonego spisu jest tak obszerny, że o skutecznym jego przeprowadzeniu dopiero wtedy może być mowa, jeżeli samo społeczeństwo okaże organom spisowym należyłą pomoc i poparcie w akcji spisowej i jeżeli ludność, rozumiejąc cele i zadania spisu, pomoże Komisarzom Spisowym w uzyskaniu zupełnych i zgodnych z prawdą wiadomości. Wtedy dopiero spis osiągnie swój cel, t. zn. odzwierciedli dokładnie panujące u nas stosunki ludnościowe i gospodarcze, o co przecież wszystkim chodzić powinno.

Muzyka w Wilnie.

Kryzys finansowy, tak paraliżująco oddziałujący na wszystkie przejawy życia społecznego i kulturalnego, dotkliwie odbywa się również na niłym już z natury, naszym ruchu muzycznym. Gdyby nie opera, która, pracuje w tym roku normalniej i z wielką ciągłością, Wilno byłoby całkowicie muzyki pozbawione. Zapowiedziane oddawna wzniesienie koncertów symfonicznych i koncertów chórów „Lutni“, Tow. Miłośników Pieśni“ nie dochodzi do skutku, zapewne z powodu obaw przed wysokimi kosztami, których pokrycie byłoby wielce problematyczne, ze względu na bardzo słabą zainteresowanie Wilnian poważną muzyką.

Jednak, oczekując pomyślniejszych warunków, nie wolno nam całkowicie zaniechać szerzenia kultury muzycznej w Wilnie, zwłaszcza, że posiadamy instytucję, która, w skromniejszych może rozmiarach i węższym zakresie jest jednakowoż wprost powołaną do podjęcia tej pracy, pomimo trudności i obojętności ogółu. Instytucją tą jest Wileńskie Konserwatorium muzyczne. Do niego więc, a raczej do jego ciała profesorskiego z p. Wyleżyńskim na czele, zwracamy się z gorącym apelem o wyzyskanie sił artystycznych z pośród swego grona i do-

straczenie Wilnu wrażeń muzycznych.

Konserwatorium nasze posiada sporo wybitnych solistów wśród profesorów wszystkich klas instrumentów solowych, tak że przy odrobinie dobrej woli, bez nadmiernych kosztów i bez udziału sił zamiejscowych mogłoby zorganizować stałe koncerty kameralne, recitale solistów i koncerty zespołowe.

Rozwiązanie kwestji lokalu, w którym takie koncerty mogłyby się odbywać, nie przedstawia moim zdaniem żadnych trudności, gdyż koncerty kameralne nie wymagają wielkiej sali, a więc nawet sala konserwatorium, w której odbywają się popisy uczniów, mogłaby najzupełniej wystarczyć. Wszędzie, a zwłaszcza w miastach prowincjonalnych, uczelnie muzyczne pozuwają się do tego rodzaju obowiązków i wypełniają je z wielkim dla ogółu pożytkiem, to też nie wątpimy, że nasze konserwatorium zechce te słowa wziąć pod rozwagę.

W operze partję Tatjana w „Eugenjuszu Onieginie“ po p. Krużance śpiewała p. Korsak-Targowska, a ostatnio p. Jefimecowa. Tatjana p. Jefimecovej zasługuje na wielkie pochwały.

Pomimo zbyt chłodnego może potraktowania roli i małego skrepowania, wywołanego zdaje się tem, że artystka przywykła partję tę śpiewać po rosyjsku. Tatjana p. Jefimecovej była o wiele bliższą Puskina i Czajkowskiego, niż Tatjana p. Krużanki. S. W.

Teatr Polski.

„MISTRZ“ Hermana Bahra, sztuka w 3 aktach.

Mocny to był człowiek ten mistrz Dor. Prawdziwy mistrz życia. Twardy, pewny swej siły i płynącego stąd prestige'u, który każde nawet opornym korzyść się przed jego wolą a przeciwnościom kłaść się u nóg, jak pokornym psom. Prostolinijny, szczerzy, nie znający słowa: kompromis ale nie znający też słowa: litość idzie wbrew wszystkiemu i wszystkim gdzie chce i jak chce. Zdawałoby się iż człowiek taki, który, nim życie zdążyło go zdeptać, chwycił je za kark i rzucił sobie pod stopy, że człowiek ten tak jest opancerzony, iż nie go osiągnąć i zdruzgotać nie zdoła. I oto łamie go miłość, którą miał, która mu opromieniła siedem lat życia lecz którą zbyt zlekceważył, uważając za należne mu bezwarunkowo dobro. I miłość ta odechodzi. Godzina nadludzkiego bólu, dzień pasowania się i żelazna wola nie daje opanować się namiętności. Mistrz zostaje zwyciężcą samego siebie.

P. Karol Adwentowicz odtwarza postać Dora po mistrzowsku. Gdyby w sztuce była jedna tylko scena ta z kochankiem żony — jużby starczyła by postawie tego artystę jako pierwszego wśród pierwszych. Momenty, gdy usta miledzą a jeno oczy i rysy mówią; momenty gdy słowa są rzeczą podrzędną a brzmienie głosu wszystkim należą do dzieł istotnego natchnienia.

Partnerzy znakomitego aktora p. Chojnačka (Violeta) miała w akcji trzecim silne akcenty w tym tak bezlitosnym ze strony niekochającej, wybuchu szczerości. Rola zawodzonej, a po niemiecku sentymentalnej Idy nie leży w rodzaju talentu p. Perzanowskiej, który pozatem jest wybitny. P. Ostoja - Ostaszewski stworzył bardzo piękną i wzruszającą postać Balsego człowieka o gołęmb sercu a gauche w życiu. P. Rzęcki narysował ciekawe dra Kokoro, tego przedstawiciela nacji ucziwych ludzi. P. Wołkiewski był doskonałym „Inspektorem“, dla którego alfą i omegą życia porządnego człowieka są — pozory, p. Kieszczyński był poprawnym hrabią. Pp. Vorbrodt tak niedawno pięknie odtwarzający Gustawa w „Dziadach“, Wyrwicz, Łodzińska, Kurnakowicz dowiedli starannością gry, że niema ról zbyt małych dla sumiennego aktora. B. dobrze odegrał epizodyczną rolę delegata

młodzieży Vicka, młody aktor, który ją objął na miejsce p. Sulimy. Aleks. Pilawa.

Związek Ludowo-Narodowy.

Walne Zebranie.

Dn. 3.XI. b. r. o godz. 6 m. 15 wiecz. w lokalu Twa „Rozwój“ odbyło się walne zebranie członków Z. L. N. m. Wilna.

Przewodniczył dr. Czarkowski, sekretarzem M. Szulecki. Zebranie głównie było poświęcone sprawie organizacyjnej, niemniej jednak w licznych przemówieniach poruszano sprawy polityki bieżącej i po wysłuchaniu referatu posła Zwierzyńskiego postanowiono wysłać do ministra Dmowskiego telegram holdowniczy, wyrażający w imieniu warstw narodowych Wileńszczyzny wyrazy uznania i poparcia dla zamierzeń rządu, zmierzających do przeprowadzenia sanacji skarbu i wogóle stosunków w kraju.

Po omówieniu spraw ściśle organizacyjnych, uchwalono jednogłośnie waloryzacje składek członkowskich, oraz przymus moralny dla członków Związku skrupulatnego wykonania przyjętych dobrowolnie zobowiązań.

Na zakończenie na wniosek p. sekretarza Woj. Zw. Lud-Nar. p. Kownackiego uchwalono prosić p. posła Zwierzyńskiego o zwrócenie się do Rządu o zabezpieczenie wszystkich tych, którzy przeciwstawiają się zbrodniczemu zakusom bojówek socjalistycznych w akcji przeciwstrajkowej oraz o wyjednanie w drodze ustawodawczej przepisów i ustaw o jaknajsurowszych karach za czyny gwałtu i teroru strajkowego.

W zakończeniu obrad zabrał głos dyrektor „Rozwoju“ p. M. Szulecki i w gorących słowach nawoływał zebranych do krzewienia idei „Swój do swego“ i do składania ofiar na skarb narodowy. M. S.

Echa.

Czego nas strajk wileński nauczył?

Porzucenie pracy przez robotników miejskich w elektrowni i wodociągach odsłoniło nam niepokojące kulisy. Okazało się, iż zasada „niema ludzi niezastąpionych“ w tym wypadku zawodła. Gdy przyszło do obsadzenia elektrowni i wodociągów odpowiednie organizacje nie znalazły w swym gronie specjalistów już to dla tego, że maszyny miejskie przestarzałe już to dlatego, że wogóle techników specjalistów niemamy. Elektrownię udało się wprawdzie uruchomić, lecz znacznie gorsza sprawa jest z wodociągami. Wszelkie próby ze strony sił technicznych puszczania w ruch wodociągów okazały się daremne. Nie dlatego by maszyny były zdemontowane lub rury zniszczone, lecz po prostu z braku znawców-praktyków. Teoretyków mamy wielu, lecz praktyków liczone jednostki. Nie pomogły nawet siły inżynierów kolejowych. Dopiero wczoraj znalaziono paru specjalistów na mieście. Fakty powyższe wskazują, że władze i municypalność nie powinny spokojnie wyczekiwać wypadków, lecz z góry być przygotowane na wszelkie niespodzianki. Tembardziej, że robotnicy miejscy wodociągów i elektrowni okazali się elementem najmniej odpornym na agitację i każdej chwili gotowym do pozostawienia miasta bez światła i wody. Jeżeli się przytem zważy, że na czele wodociągów stoi litwin a na czele elektrowni żyd, zrozumiemy w jak niebezpiecznych rękach spoczywają ważne arterje życia miejskiego. Strajk obecny odsonił groźne niebezpieczeństwo. Dobrze, że w porę. Nie wątpimy, że czynnik miarodajne wyciągną stąd konsekwencje. I jeszcze jedno. Gdy do pracy w elektrowni stanęli na miejsce strajkujących nowi ludzie maszyny okazały się tak zaniedbane, iż wprawili nowych pracowników w zdumienie. Trzeba było sporo czasu użyć na doprowadzenie ich do stanu znośnego. Może i w to wejrzają nasze władze.

Strajk będzie otwarciem drzwi i wpuszczeniem do instytucji miejskich zdrowego, świeżego powietrza. (—)

OGŁOSZENIA

W „DZIENNIKU WILEŃSKIM“

SA NAJLEPSZĄ PODPORĄ HANDLU

ZAKŁAD POŁOŻNICZY

D-ra Med. Bujalskiego

Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

— Doroczna uroczystość Opleki Matki Boskiej w Ostrej Bramie rozpocznie się w sobotę 10 listopada i trwać będzie według dawnego zwyczaju przez cały tydzień aż do 18 go listopada włącznie.

Porządek nabożeństwa w Kościele i Kaplicy Matki Boskiej następujący:

W Kościele:

Prymarja o g. 6¹/₂ rano.

Wotywa w niedzielę o g. 9 r.

„ „ w dniu powsz. o g. 10 r.

Suma w niedzielę o g. 11 r.

Nieszpory w sobotę i niedzielę o g. 4-ej po południu.

W Kaplicy Matki Boskiej.

Msza św. z nauką dla Litwinów o g. 6 rano.

Uroczysta Msza św. śpiewana o g. 8 rano

Msza św. zwykła w dniu powszednie o g. 11-ej rano.

Uroczysta Litanja z nauką o g. 5 ej po południu.

Urzędowe.

— Rejestracja biur pośrednictwa pracy. Wydział Pracy i Opieki Społecznej podaje do wiadomości iż osoby prowadzące zarobkowe biura pośrednictwa pracy w myśl rozporządzenia Min. Pracy i Opieki Społecznej (Dz. Urz. R. P. Nr. 10 poz. 82) w przedmiocie wykonania ustawy o zarobkowym pośrednictwie pracy i pragnące nadal prowadzić swoje przedsiębiorstwa winny do dnia 12 listopada r. b. złożyć podania do urzędu Delegata Rządu w Wilnie, (Wydział Pracy i Opieki Społecznej, na parterze) celem uzyskania odpowiednich zezwoleń. Do podania należy dołączyć: 1) Oryginał lub notarialnie uwierzytelniony odpis wydanego przez władze Państwowe pozwolenia (koncesji) na wykonanie zarobkowego pośrednictwa pracy, 2) zaświadczenie właściwych władz, że petent jest obywatelem Polski, 3) świadectwo nienagannego prowadzenia wydane przez władze bezpieczeństwa publicznego, 4) regulamin przedsiębiorstwa i deklarację zgodzie z par. 2 wymienionego rozporządzenia. W razie niezłożenia podania w przewidzianym terminie przedsiębiorstwo legnie likwidacji, Informacji udziela Wydz. Pracy i Opieki Społecznej codziennie od g. 18 do 15. (A. W.)

Z miasta.

— Likwidacja strajku. Wczoraj wieczorem pracownicy elektrowni miejskiej stanęli do pracy, przyjmują całkowicie warunki Magistratu, a więc 1) natychmiastowy powrót do pracy, 2) potrącenie z najbliższych poborów za dni strajku, która to suma będzie użyta na opłacenie cywilnych i wojskowych pracowników i 3) usunięcia z zajmowanych stanowisk tych pracowników którym udowodniona zostanie zła wola i demontowanie maszyn i podburzanie do gwałtów.

O zwolnieniu aresztowanych nie było wogóle mowy. Zresztą i odezwa P. P. S. wydana po strajku zaznacza że sprawą uwolnienia zajmie się Komitet zaś pracujący powinni pozostać na stanowiskach.

Robotnicy w prywatnych zakładach powrócili wszędzie do pracy.

Robotnicy miejscy strajk swój zbrodniczy zakończyli pełną kapitulacją.

Najdotkliwiej dał się on odczuć ochronom i zakładom dobroczynnym, pozbawiając wody działwę i stareów.

Gdy już mowa o likwidacji strajku zaznaczyć należy że do akcji samopomocy społecznej nie zgłosił się ani jeden żyd a wśród młodzieży akademickiej na wydziale medycznym starali się nawet prowadzić akcję strajkową.

Pogłoski o zwolnieniu aresztowanych okazały się na szczęście mylne, aczkolwiek czynione były starania w tym kierunku nawet ze strony b. miarodajnych czynników administracyjnych. Zdecydowane stanowisko władzy prokuratoroskiej zbudziło w mieście ogólne uznanie i poklask.

— Opieszałość członków komitetu Obywatelskiego. Naznaczone na środek dnia 7 listopada kolejne posiedzenie członków Komitetu Obywatelskiego do Walki z lichwą i drożyzną nie odbyło się w skutek niestawienia się dostatecznej ilości członków. (b)

— Chleb Komitetu Obywatelskiego. Wypiekanie chleba Komitetu Obywatelskiego do walki z lichwą i drożyzną w niedalekiej przyszłości będzie wznowione, gdy tylko nadejdzie mąka z Warszawy. Komitet otrzymał zapewnienie, iż w tym miesiącu dostanie mąki co najmniej 4 wagony. (b)

— Walka z drożyzną mięsa. Wczoraj pisaliśmy o skonfiskowaniu u rzeźników wileńskich 600 pudów mięsa za sprzedawanie po cenach wygórowanych. Represje te wywołać mogą chwilową nową zwyżkę cen mięsa lecz władze nasze poczyniły wszelkie zarządzenia aby miasto zaopatrzone było w dostateczną ilość mięsa po cenach dostępnych.

Dodać należy że cały hurtowy handel mięsem skupia się u nas w ręku 8-miu hurtowników oczywiście żydów którzy dyktują ceny mięsa w Wilnie. Miejmy nadzieję, iż zającia dni ostatnich wprowadzą tu pewną zmianę i przyczynią się do unarodowienia i tej gałęzi handlu naszego.

— Nowa Komisja drożyzni. Inspektorat pracy na mocy instrukcji otrzymanych z ministerstwa zwrócił się do Delegatury Rządu w sprawie utworzenia komisji do ustalenia wzrostu drożyzny. Potrzeba tej komisji da się wyjaśnić odrębnymi warunkami ekonomicznymi Wileńszczyzny, dla której potrzebne jest ustalenie nowych norm obliczania wzrostu drożyzny.

Sprawy akademickie.

— Koncert w „Ognisku Akademickim“. Dziś dnia 9 b. m. w Ognisku Akad. odbędzie się koncert. Wstęp bezpłatny za okazaniem legitymacji Bratniej Pomocy U. S. B. Początek o godz. 9 w.

Z życia stowarzyszeń.

— Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Techników w Wilnie i Zarząd Koła Wileńskiego Związku Polskich Inżynierów Kolejowych komunikują członkom obu stowarzyszeń, że w Piątek dnia 9-go listopada r. b. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Polskiego Stowarzyszenia Techników (Wileńska 83) odbędzie się wspólne zebranie wszystkich członków obu Stowarzyszeń w celu omówienia sytuacji obecnej i zajęcia stanowiska wobec wypadków chwili bieżącej. Wobec ważności sprawy Zarządy Stowarzyszeń upraszają wszystkich członków o bezwzględne i punktualne przybycie na posiedzenie.

Sprawy kolejowe.

— Ułgi dla urzędników. M.K.Ż. zarządziły aby urzędnikom udającym się w podróże służbowe zostały wydawane bilety kolejowe poza ogólną kolejką. Władze policyjne pełniące służbę na dworcach kolei będą ułatwiały wszystkim urzędnikom za okazaniem odpowiednich zaświadczeń, że się udają w podróż służbową dostęp do kas biletowych.

— Nowy podział dyrekcji kolejowych. Komitet eksploatacyjny Państwowej Rady Kolejowej postanowił przeprowadzić nowy podział Dyrekcji istniejących i zmianie ich granic. Według nowego podziału który bliżej nie jest znany długość linii kolejowych w danej dyrekcji ma być około 2000 kilometrów. Ponieważ Wileńska Dyrekcja Kolejowa obejmuje około 8000 kilometrów odpowiednio zostanie zmniejszona.

— Gospodarcza samowystarczalność kolejek wąskotorowych. Jak dalece celowy jest projekt rządu stworzenia z niektórych gałęzi gospodarki kolejowej samodzielnych jednostek gospodarczych dowodzą kolejkę wąskotorowe w Dyrekcji Wileńskiej. Na ogół w kolejnictwie stanowią one pozycje deficytową. Tymczasem zorganizowane jako przedsiębiorstwo po-

moenice daly dość pokaźny dochód. Reorganizacja nastąpiła z dniem 1 czerwca roku ubiegłego. Dzięki wyteżonej pracy fachowemu kierownictwu i nadzorowi, prawidłowej polityce taryfowej zainteresowaniu pracowników w zyskach tego przedsiębiorstwa otrzymano zysków na drugie półrocze zeszłego roku 121 milionów marek, za półrocze roku bieżącego 2 miljarde, w lipcu 2 miljarde 141 milionów a w sierpniu 3 1/2 m. marek czystego dochodu.

Zabawy.

— Bratnia Pomoc Kursów Maturalnych im. T. Czackiego P. M. Sz. w Wilnie (Wielka 10) urządziła w sobotę dn. 10 b. m. w salonach Domu Oficera Polskiego wieczór taneczny urocz. działem koncertowym, który się rozpocznie punktualnie o g. 9 wiecz. W koncercie wezmą łaskawie udział: Symfoniczna orkiestra S. U. P. (przeszło 20 osób), p. p. Kibortówna (piano), Perzanowska (dekl.), Su-

tocka i Urbanowiczowa (śpiew), p. Kijowski (dekl.) i p. Kopicuszeński (śpiew). Wstęp za zaproszeniami. Imienne karty wstępu (cena 150.000) można otrzymać w lokalu zabawy od g. 2 do 4 1/2 p.p. — P. T. G. „Sokół“ dnia 10. XI b. r. w sobotę urządzi tradycyjną towarzyską wieczornicę taneczną we własnym lokalu przy ul. Wileńskiej Nr. 10, na którą zaprasza członków i sympatyków (początek o godz. 8-mej w)

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś w dalszym ciągu Teatr Polski gra znakomitą sztukę Hermana Baha p. t. „Mistrz“ z p. Adwentowiczem, odtwórcą roli tytułowej na czele P. Adwentowiczem zalicza rolę w tej sztuce do najgenialniejszych swych kreacji i gra ją po mistrzowsku. W przygotowaniu „Hamlet“, — Szekspira z p. Adwentowiczem w roli królewicza duńskiego Hamleta. — Teatr Wielki (na Pohulance). Dziś poraz szósty „Królowa Kinematografu“ operetka Gilberta, która cieszy się na naszej scenie wielkim powodzeniem. Przyczynia się do tego gra całego zespołu.

Jutro „Eugeniusz Oniegin“ z pp. Jęfimecowa w roli Tatjana i Romanowskim w roli Oniegina. W przygotowaniu opera komiczna Smetony p. t. „Sprzedana naręczona“. Reżyseruje p. Stepiński

W sprawie działalności agencji telegraficznych.

Na skutek notatki umieszczonej we wczorajszym numerze „Słowa“ o działalności agencji telegraficznych, otrzymaliśmy od kierowników obu agencji następujące listy:

Szanowny Panie Redaktorze. W związku z zamieszczoną w Nr. 249 „Słowa“ notatką pozwalam sobie prosić o podanie następującego sprostowania: Polska Agencja Telegraficzna, której na razie jestem kierownikiem poczytuje i bezsprzecznych, jakie miały miejsce bądźto w granicach Rzeczypospolitej bądź też wogóle w świecie. Rzeczy, które dokładnie i urzędownie sprawdzone nie zostały P. A. T. nie podaje.

W sprawie zajęć krakowskich Pol. Agen. Telegr. podała do prasy wileńskiej urzędowy komunikat oparty na depezy Nr. 12173334 z dn. 6 listopada. W tym bowiem czasie udało się dopiero rozbić wiadomości odpowiednio ustalić i sformułować.

Twierdzenie Szanownej Redakcji „Słowa“ o lekceważeniu prasy wileńskiej conajmniej nie jest ścisłe, zaś wyrażenie o nleuczciwym wypełnianiu obowiązku uważam za osobistą potwarz i z tego tytułu zastrzegam sobie prawo wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji na innej drodze.

Z poważaniem
Stefan Stok
w. z. Kierownika Oddziału Wil. PAT.

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem proszę o zamieszczenie w poczytnym piśmie Pańskim poniższych słów kilku: W Słowie Nr. 249 przeczytałem wzmiankę dotyczącą wadliwego, zdaniem redakcji, „Słowa“, informowania pism wileńskich przez agencje telegraficzne. Mimo zupełnej i wielokrotnie deklarowanej gotowości do najdalej idącego współdziałania z redakcjami pism wileńskich w kierunku podniesienia poziomu działalności prasowo-informacyjnej, zmuszony jestem za-

pośrednictwem poczytnego pisma Pańskiego stwierdzić, że nieznaną w stosunkach kulturalnych formą, w jakiej redakcja „Słowa“ uznaje za właściwe uwagi swe wypowiedzieć, zwalnia mnie od merytorycznego ich rozpatrywania. Z szacunkiem

Bolesław Wścieklica
Przedstawiciel Agencji Wschodniej w Wilnie.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.
Z powodu mianowania pierwszym proboszczem przy kościele Serca Jezusowego prefekta księdza Antoniego Bokszczanina komisarz Ignacy Ruszkowski wraz z funkcjonariuszami powierzonego mu komisariatu złożyli 2.000.000 (dwa miliony) marek na budowę kościoła.
— Na Dom Serca Jezusowego Kooperatywa „Mrówka“ 1.000.000 mk. Telegrafista Dyrekcji Kolejowej 1.750.000 mk. Kasa Główna Oddziału Wileńskiego P. K. P. 718.000 mk. Adolf Ciechanowicz z pow. Braślawskiego 100.000 mk. X. F. P. O. 500.000 mk. Nieprzyjęte honorarium od p. Róży Misiewiczowej A. F. 100.000 mk.
— Na Macierz Szkolną zamiast udziału w składce na wieniec dla ś. p. Jana Klukowskiego robotnika Elektryka—Wacław Nowicki 50.000 mk.

B I L A N S
Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

Aktywa:

na dzień 31 października 1923 r.

Pasywa:

Gotowizna w kasie	2.494.364.844.70	
Pozostałość w P. K. K. P.	854.130.641.—	
Pozostałość w P. K. O.	25.295.118.—	
6% Złote Bony Skarbowe	59.264.589.—	8.438.055.192.70
Ppaiery %/% własne		9.880.508.443.—
Weksle zdyskontowane		9.228.901.363.—
Pożyczki terminowe		252.985.000.—
Rachunki otwartego kredytu	6.187.809.142.—	
Udzielone gwarancje	1.804.858.050.—	7.992.167.192.—
Korespondenci:		
Loro—banki krajowe	9.235.370.327.—	
Loro—banki zagraniczne	17.641.—	9.235.387.968.—
Nostro—banki krajowe	6.099.256.—	
Nostro—banki zagraniczne	1.243.161.617.—	1.249.260.873.—
Nieruchomości		5.000.000.—
Koszty handlowe		6.893.988.400.04
Inkaso weksli		4.877.800.297.—
Rachunki z Oddziałami		2.482.726.059.43
Rachunki przechodnie		3.149.910.912.18
Rachunki różne		484.775.314.76
		58.166.462.015.11
Zastawy	3.942.188.847.—	
Depozyty	848.897.708.—	4.791.086.055.—

Kapitał zakładowy	2.025.000.000.—	
Kapitał zapasowy ustawowy	2.025.000.000.—	
Inne rezerwy	2.025.000.000.—	6.075.000.000.—
Wpłaty na akcje VI emisji		7.169.742.500.—
Wkłady:		
a) terminowe	157.836.575.25	
b) rachunki czekowe	2.474.499.158.70	
c) salda kred. r.ków otwartego kredytu i lorców osób i inst. handl.-przem. i innych	228.905.157.—	2.860.740.890.95
Redyskonto weksli		4.364.130.863.—
Korespondenci:		
Loro—banki krajowe	1.069.623.562.50	
Loro—banki zagraniczne	34.501.547.—	1.104.125.109.50
Nostro—banki krajowe	16.978.316.553.10	
Nostro—banki zagraniczne	1.432.081.456.—	18.410.398.009.10
Wierzyciele z tytułu gwarancji		1.804.858.050.—
Procenty i prowizje		9.187.426.996.03
Różni za inkaso		4.877.800.297.—
Rachunki z Oddziałami		154.659.978.84
Rachunki Oddziałów z Centralą		2.058.604.265.—
Rachunki przechodnie		6.139.169.208.79
Rachunki różne		129.136.569.90
Pieniądze zagraniczne		1.500.411.777.—
		58.166.462.015.11

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Kino-Teatr „Polonja“ ul. Mickiewicza 22, Dyr. G. Slejpan.

Kino-teatr „Piccadilly“ ul. Wielka.

„LIDECZKA“ wielki dramat w 6 akt. ilustr. chorobliwe życie współczesn. Rosji wolna przeróbka arcygłośnej powieści. w rol. główn. słynna, niezrównana **Mia Mara** Stefan Kuzniecowa i Tarydina.

Dziś Długo oczekiwane jedno z najwybitniejszych arcydzieł sezonu! Wielki erotyczny dramat współczesny w 6-ciu aktach Uroczą **Margita Barnay**, znakomicie **Lidja Salmonowa**, **Paweł Wegener** i ulub. Wilnian **R. Szyncl** w rol. główn.

Dziś Wyświetla się obraz z życia wyższej administracji rosyjskiej oraz obrazki życia wygnańców na Syberji p. t. **Katarzyna Karaszkińska** w rol. **Ellen Richter** i **Bruno Kaster**.

Suka irlandzka 8 miesięczna czystej krwi sprzedaje się. Portowa, mieszkanie 21, od 9—11 rano.

Bryczke jednokonna H. Pośpieszka, ul. Ogińskiego 16 Skarżyńska.

Folwark 16 wiorst od Wilna, 120 dziesięcin, zabudowany las, łąki, bez długów serwitutów, sprzedam tanio za gotówkę. Mickiewicza 44, m. 32, od 4—6-ej.

Zgub ks. wojsk. Władysław Kozyrowskiego, unieważnia się.

Zmiana nazwiska.
Juljusz Jacewicz Motyjas, urodzony w roku 1874 w Mejszagole powiatu Wileńskiego syn Romualda Ludwika i Petroneli z Jurkiewiczów, zamieszkały w Wilnie, wniosł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska na Jacewicz.
Urząd Delegata Rządu w Wilnie podaje powyższe do powszechnej wiadomości, z nadmienieniem, że w myśl art. 4 Ustawy z dnia 24 października 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr. 88 p. 478) wolno przeciw uwzględnieniu takowej zgłoszyć do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Delegata Rządu w Wilnie w przeciągu 90 dni od dnia niniejszego ogłoszenia.
Wilno, dnia 6 listopada 1923 roku.
W. Makarow
Za Delegata Rządu.

Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

Dr. Marjan Mienicki
Choroby weneryczne syfilis i skórne (leczenie szt. słońcem górskim) Wileńska 34 m.3. Przyjmuje od 4—7.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

Dr. Czesław Koneczny
Choroby zębów. Chirurgia jamy ustnej. Sztuczne zęby. Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12 1/2 i 4—6 1/2.

Służąca
potrzebna przychodząca. Zawalna 7, m. 4. od 10—5.

DOM HANDLOWY K. RYMKIEWICZ
ul. Mickiewicza Nr. 9 Kupuje koński włos i szcecięc. Ceny płacę konkurencyjne.

D-r. medycyny **B. SZYRWINDT**
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19, 10—1 i 4—7.

Akuszerka
z Warszawy udziela porad ciążarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Poszukuję polskiego kompletnego freblowskiego dla 6-letniego chłopca. Mickiewicza 22 m. 23, godz. 4—6.

Dziczek dziesięć tysięcy jabłoni, gruszek i śliwek dwuletnich do sprzedania. Wiadomość: poczta Lida, skrz. pocz. Berdówka.

Po 60.000 mk. krzewy porzeczki i malin sprzedaje Skarżyńska, Pośpieszka, ul. Ogińskiego 16.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO
UL. ŚW. ANNY Nr. 2
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DUKARSTWA WCHODZĄCE.

Buchalter
rutynowany bilansista poszukuje pracy w godzinach popołudniowych. Oferty w/g adresu: Nowy Świat, ul. Słowiańska Nr. 11 m. 1.

TERENOW
karpiny sosnowej poszukuję. Szczegółowe oferty Hajnówek, poste - restante „Tereny“.

KOŁDRY
watowe i pluszowe

Dr. med. **D. ZELDOWICZ** z Moskwy prz. od g. 9—1 i 5—8 prz. 12—5 chor. kobiece oraz Spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. ul. MICKIEWICZA 26 2A (obok Hotelu Bristol)

2—3 pokoje
z kuchnią poszukuję. Dzielnica obojetna. Oferty pisemne składać w Admin. „Dzien. Wil.“

AKUSZERKA A. Jutan
ul. Niemiecka 4, m. 19, telefon 222. Udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Zgub ks. wojsk. wydaną przez P. K. U. Wilejka na imię Josela Jelaszkiewicza, zam. w Rakowie, pow. Stołp., unieważnia się.